

# Goodbye UK?



**Piotr Kuczyński**

Główny Analityk  
Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o.

Abstrahując od tej nawałnicy straszliwych prognoz (w większości nieprawdziwych) mówiących o tym, co czeka gospodarke Unii i Wielkiej Brytanii w przypadku Brexitu, trzeba przecieżyć zdawać sobie sprawę, że w wyniku takiej decyzji z Wielkiej Brytanii zrobi się Mała Brytania, a może po prostu Anglia. Szkocja jest bardzo prounijna i z pewnością ogłosi referendum niepodległościowe – tym razem wygrane. Nie wiadomo, co postanowi Irlandia.

Oczywiście wszyscy straszą, że po podjęciu decyzji o opuszczeniu UE nic nie będzie tak jak dawniej, że UK mocno za to gospodarczo zapłaci. Celują w tym straszeniu Niemcy, którzy ustami Wolfganga Schäuble, ministra finansów, ostrzegli, że Brytyjczycy powinni przestać wyobrażać sobie, że nie zapłacą za Brexit.

Ja twierdzę, że to są strachy na lachy. Nie widzę możliwości, żeby UE działała na zasadzie „na złość babci odmrozić sobie uszy”. Tak, pewnie politycy będą chcieli ukarać Brytyjczyków choćby po to, żeby dać przykład reszcie Europy. Jednak biznes zrobi wszystko, co jest możliwe, żeby odbywał się business as usual. Kto wygra w dłuższym terminie? Według mnie biznes.

Z czasem okaże się, że Mała Brytania będzie współpracowała z UE na takiej zasadzie, na jakiej współpracuje Norwegia, która jest w Europejskim Obszarze Gospodarczym (EOG) i ma praktyczne takie same prawa, jeśli chodzi o handel i inwestycje, jak państwo unijne (i jest w strefie Schengen!). City też najpewniej nie przeniesie się do Frankfurtu. Wpierw wszyscy przycupną i poczekać, co zrobią inni, a ponieważ wszyscy będą czekali, to powoli temat zniknie.

Poza tym, i o tym prawie nic się nie mówi, wynik referendum nie jest stanowiący. Ostateczną decyzję podejmie parlament brytyjski. Teoretycznie trudno oczekiwać, żeby parlament sprzeciwił się woli ludu, ale w UK obowiązuje jednomandatowa ordynacja wyborcza. Każdy polityk pojedzie do swojego okręgu i zorientuje się, czy naprawdę musi głosować za Brexitem. Według mnie nie ma stuprocentowej pewności, że parlament, w którym 70 procent posłów jest za UE, podejmie decyzję o opuszczeniu Unii. To będzie pierwszy płatek w tym biegu dla rynków finansowych.

Mówi się, że wyjście Wielkiej Brytanii z Unii otworzy drogę innym państwom od podobnego ruchu. Niby dlaczego inne państwa nie miałyby pójść tą samą drogą (ogłosić referendum), jeśli UK zostałaby w UE? Teoria domina jest według mnie mało sensowna. Za to oczywiste jest, że Wielka Brytania pokazała drogę do osiągnięcia swoich celów w ramach Unii. Teraz wystarczy zaszantażować (tak jak UK), postraszyć referendum mającym na celu opuszczenie UE. Premier Cameron i rząd brytyjski zasłużyli na miano rozbijaczy Unii.

Bez Brytanii zarówno cała Unia jak i strefa euro może się umocnić. Politycy unijni mogą stworzyć twarde jądro UE, w której byłyby tylko państwa używające euro, i które to jądro integrowałoby się szybciej niż cała reszta. W tej reszcie byłaby oczywiście Polska, ale niekoniecznie na przykład Czechy, które podobno rozważają opuszczenie Grupy Wyszehradzkiej i mocniejsze związania się z Niemcami. Nie ulega wątpliwości, że w przyszłości środki unijne byłyby mniejsze (wątpię, żeby UK przestała płacić w tej perspektywie budżetowej), bo mniejszy byłby budżet UE bez Wielkiej Brytanii, a to najbardziej zaszkodziłoby Polsce.

Na rynkach rozpoczęło się od dramatu: indeksy zanurkowały, a przyciąganie bezpiecznych przystani doprowadziło do ucieczki kapitałów do złota, franka (byłaby większa, gdyby nie interwencja SNB) i dolara. To jednak tylko pierwsza reakcja. Rynki finansowe nie będą przez dwa lata w szoku po tej decyzji. Reakcja będzie maksimum 2-3 dniowa i ci, którzy nadal będą sprzedawali, za to zapłacą. Potem każda decyzja polityczna dotycząca ram współpracy będzie powodem do reakcji rynków, z czego powstać powinna duża zmienność.

Niniejsze opracowanie nie stanowi usługi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. z 2014 roku poz. 94 t.j. z późn. zm., dalej jako „Ustawa”), ani nie ma charakteru rekomendacji dotyczącej instrumentów finansowych w rozumieniu zapisów Rozporządzenia Ministra Finansów z 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców, ani nie stanowi analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych w rozumieniu art. 69 ust. 4 pkt 6 Ustawy.

Niniejsze opracowanie stanowi wyłącznie wyraz wiedzy oraz prywatnych poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i nie może być interpretowane w inny sposób. Opracowanie zostało sporządzone z rzetelnością i starannością przy zachowaniu zasad metodologicznej poprawności, na podstawie ogólnodostępnych informacji, uznanych przez autora za wiarygodne. Autor ani Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o. („Spółka”) nie gwarantują jednak ich poprawności, kompletności i dokładności.

Opracowanie ma charakter ogólny i nie może stanowić wyłącznej podstawy do podjęcia jakiejkolwiek decyzji inwestycyjnej przez jego odbiorcę. Autor ani Spółka nie ponoszą odpowiedzialności za następstwa decyzji inwestycyjnych podjętych na podstawie informacji i opinii zawartych w niniejszym opracowaniu. Odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszego materiału ponoszą wyłącznie inwestorzy.

Wymagane przepisami prawa informacje o Spółce oraz świadczonych usługach, w tym informacja o instrumentach finansowych oraz o ryzykach związanych z inwestowaniem w te instrumenty finansowe, udostępniane są na stronie internetowej [www.xelion.pl](http://www.xelion.pl) lub w formie papierowej przed rozpoczęciem świadczenia usług przez Spółkę. Informacje zawarte w niniejszym dokumencie nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do skorzystania z usług oferowanych przez Spółkę.

Powielanie bądź publikowanie w jakiegokolwiek formie niniejszego opracowania lub jego części jest zabronione.

Właściciel: Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o. | ul. Puławska 107, 02-595 Warszawa | [www.xelion.pl](http://www.xelion.pl)